

PiS ma pieniądze dla niepełnosprawnych

20 maja 2019

Pięćsetzłotówka stanie się chyba symbolem rządów PiS. Premier Morawiecki obiecał taką właśnie kwotę dla dorosłych niepełnosprawnych.

Tę ważną dla opiekunów osób niepełnosprawnych deklarację Mateusz Morawiecki wygłosił w Krakowie, na regionalnej konwencji PiS, na tydzień przed wyborami do Parlamentu Europejskiego.

Najpierw jednak prezes PiS ogłosił, że jego partia ma nową propozycję, będącą dodatkiem do sławnej „piątki Kaczyńskiego”. Jednak zaszczyt przyniesienia dobrej nowiny powierzył premierowi.

– Zgodnie z obietnicą sprzed roku chcemy przeznaczyć te środki i te z wygranego procesu ws. podatku handlowego na comiesięczny, stały dodatek dla wszystkich tych osób, które mają orzeczenie o całkowitej niepełnosprawności, o niemożności prowadzenia jakiegokolwiek życia samodzielnie – powiedział Morawiecki przy aplauzie sali.

– Tym ludziom chcemy w jak najkrótszym czasie, w najbliższych kilku miesiącach przekazać w ramach naszej polityki społecznej stały, comiesięczny dodatek – dodał prezes Rady Ministrów.

Pieniądze mają być pochodzić z Funduszu Solidarnościowego i choć ostateczna suma nie jest jeszcze dokładnie znana, to, jak zapewnił premier, trwają wyliczenia i najprawdopodobniej będzie to kwota około 500 złotych.

To realizacja postulatu protestujących przed rokiem w Sejmie niepełnosprawnych i ich opiekunów, którzy żądali wówczas właśnie 500 zł dla niepełnosprawnych niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Niezależnie od krytycznej oceny poczynąń tego rządu, podobne rozwiązania dla niepełnosprawnych można powitać z uznaniem, niezależnie na ile jest to tradycyjna „kiełbasa wyborcza”. Na tym tle nieco dziwi reakcja Iwony Hartwich, matki niepełnosprawnego, jednej z głównych twarzy protestu sprzed roku.

– Dla nas to jest ogromny policzek. Kolejne poniżenie. To jest totalna kompromitacja tego rządu. Mamy siedem dni przed wyborami, a cztery dni przed naszym protestem. To jakaś fikcyjna obietnica. Chyba, że pan Morawiecki uchwali to dziś w nocy lub jutro. – mówiła Iwona Hartwich, która miała być organizatorką protestów niepełnosprawnych planowanych na 23 maja, na kilka dni przed wyborami.

PiS dzisiejszą deklaracją Morawieckiego spacyfikował, przynajmniej medialnie akcję z 23 maja.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu